Meczów nie ma, ale boisko jest już przygotowane

data aktualizacji: 2020.05.18 autor: Beata Pierzchała



Przemek Kozłowski już nie może się doczekać meczów.

Może właśnie dlatego, że piłkarze mają przymusową przerwę murawa na boisku w Słupi odżyła. Prezes Olympica mówi, że jest jak „turecki dywan”.

Po trudnych przeprawach z ubiegłoroczną przebudową gminnego stadionu, po zrujnowaniu płyty przez ulewny deszcz, wreszcie można powiedzieć, że trawa jest taka jak trzeba. Pielęgnują ją piłkarze, przynajmniej w ten sposób mogą być blisko swojego hobby. Trawa przycięta równiutko, dobrze ukorzeniona i wypielęgnowana to zasługa całego Olympica.

O wypielęgnowanym boisku także w papierowym "Głosie" z 14 maja.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/35575-meczow-nie-ma-ale-boisko-jest-juz-przygotowane